

Warszawa, 30 lipca 2025 roku

Pani  
Marta Cienkowska  
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

ul. Krakowskie Przedmieście 15  
00-071 Warszawa

L.Dz. 227/2025

*Pismo dotyczy  
wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (dalej: „Wniosek”)  
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (dalej: „Ministerstwo” lub „Organizator”)  
z udziałem Fundacji Lux Veritatis (dalej: „Fundacja”)  
złożonego do Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie  
w sprawie Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II (w organizacji) w Toruniu (dalej: „Muzeum”)  
sygn. akt sprawy sądowej: II Co 2327/25  
pismo zawiera propozycję ugodową*

P.T. Pani Minister

w dniu 25 kwietnia 2025 roku Ministerstwo złożyło do Sądu wniosek o zawezwanie do próby ugodowej odnoszący się do działalności Muzeum współprowadzonego przez Ministerstwo i Fundację. Fundacja jest uczestnikiem tego postępowania.

Od początku 2024 roku Muzeum jest przedmiotem wielu niesprawiedliwych ataków ze strony wiodących polityków. Ponadto od tego czasu powstało szereg materiałów medialnych, które podważają sens istnienia tej instytucji.

W dniu 19 grudnia 2024 roku Ministerstwo złożyło do Sądu Okręgowego w Warszawie pozew o unieważnienie umowy na utworzenie Muzeum. Gdyby takie powództwo zostało uwzględnione, Muzeum zostałoby zlikwidowane. W związku ze złożeniem pozwu Ministerstwo złamało prawo. Podstawową argumentację pozwu oparto na nieprawdziwym, kilkakrotnie powtarzanym twierdzeniu, iż Muzeum utraciło prawo do użytkowania nieruchomości gruntowej, na której jest posadowione. To była nieprawda – Ministerstwo posiadało pełną wiedzę, że użytkowania istnieją. Akty notarialne przedłużające użytkowania Ministerstwo uzyskało pismem z dnia 31 maja 2023 roku, ponadto informacja na ten temat przekazywana była kilkakrotnie (m.in. z programami inwestycyjnymi we wrześniu i grudniu 2023 roku, informacja ta wynikała także z każdej z umów dotacyjnych zawieranych z Muzeum przez Ministerstwo). Zdaniem Fundacji przedmiotowe naruszenie prawa było zamierzone – chodziło o uzyskanie zabezpieczenia pozwu w celu odniesienia korzyści politycznych oraz prawnych. Niezależnie od tego pozew zawierał szereg innych nieprawdziwych informacji. W dniu 23 grudnia 2024 roku Sąd Okręgowy w Warszawie zwrócił pozew do Ministerstwa, ponieważ zawierał on braki formalne. Braków tych Ministerstwo nie uzupełniło,

*Fundacja Lux Veritatis  
ul. Leszno 14, 01-192 Warszawa  
tel. (22) 535 64 72, fax (22) 535 64 70  
e-mail: warszawa@luxveritatis.pl*

*Konto bankowe: Bank Poczty S.A. o/Toruń  
92 1320 1120 2585 4660 2000 0001  
NIP:896-11-69-046*

gdyż naszym zdaniem nie chcieli popierać wystąpienia zawierającego oczywiste treści nieprawdziwe. Te same nieprawdziwe treści zawarto w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, które Minister Hanna Wróblewska osobiście pokwitowała i skierowała do Prokuratury w październiku 2024 roku. Zawiadomienie dotyczy działania byłego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz członków Zarządu Fundacji. Zawiadomienie bezzasadnie sugeruje, iż z związku z zawarciem umowy na utworzenie Muzeum popełniono przestępstwo. Zawiadomienie stanowiło załącznik dowodowy do ww. pozwu.

Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie zawiera już nieprawdziwych twierdzeń, że Muzeum utraciło prawo do użytkowania nieruchomości, w której działa. Pozostałe nieprawdziwe informacje zostały we Wniosku utrzymane.

Wniosek zawiera informację, iż jego celem jest **„Umożliwienie Wnioskodawcy oraz przeciwnikom kontynuowania wspólnego przedsięwzięcia w postaci prowadzenia instytucji kultury pod nazwą Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II”**.

W dniu 24 lipca 2025 roku odbyło się pierwsze posiedzenie przez Sądem w sprawie Wniosku. W trakcie posiedzenia pełnomocnik Ministerstwa oświadczył, że **„Problemem w sprawie nie jest istnienie Muzeum i ono powinno istnieć i funkcjonować w sposób niezakłócony”**, zaś problemem jest rzekomy brak kontroli Ministerstwa nad środkami wydatkowanymi na Muzeum.

Fundacja zgadza się z Ministerstwem, iż Muzeum powinno istnieć i funkcjonować w sposób niezakłócony i **nie dopuszcza możliwości, aby Muzeum przestało działać. Fundacja niezmiennie chce w sposób zgodny współprowadzić z Ministerstwem tę instytucję kultury dla dobra Polski i pokoleń.**

Wszystkie próby, jakichkolwiek osób czy organów, idące w kierunku zablokowania działalności tej instytucji (jak na przykład pozew o unieważnienie umowy) będą przez Fundację zwalczane wszelkimi możliwymi środkami prawnymi, z najdalej idącą determinacją. **Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II musi funkcjonować.**

Fundacja nie podziela ww. wątpliwości wyrażonych przez pełnomocnika Ministerstwa, iż środki wydatkowe na Muzeum pozostają poza kontrolą Państwa. Wszelkie środki zostały wydatkowane na Muzeum jako państwową instytucję kultury (tj. odrębny podmiot prawa) a nie na Fundację. Środki te Skarb Państwa wypłacił na podstawie umów dotacyjnych zawartych pomiędzy Ministerstwem a Muzeum jako państwową instytucją kultury. Całość środków wydatkowanych na budowę obiektu muzealnego została zaewidencjonowana w księgach Muzeum, budynek znajduje się w ewidencji środków trwałych Muzeum i podlega amortyzacji przez tę instytucję. W tej sytuacji, całość „bezpieczeństwa prawnego” wydatkowanych środków zamyka się w zagwarantowaniu Muzeum (jako niezależnemu podmiotowi prawa/państwowej instytucji) prawa użytkowania nieruchomości, w której Muzeum działa. Tak długo, jak prawo użytkowania nieruchomości (ograniczone prawo rzeczowe) będzie przysługiwało Muzeum, tak długo nie może być mowy o jakimkolwiek zagrożeniu funduszy wydatkowanych na Muzeum, gdyż to wyłącznie Muzeum dysponuje tą nieruchomością, a także administruje i zarządza całym majątkiem.

Fundacja zapewnia, że tak długo, jak Muzeum będzie działało, Muzeum będzie posiadało prawo użytkowania gruntu.

W propozycji ugodowej proponuje się przeniesienie nieruchomości, w której działa Muzeum na Skarb Państwa.

Takie rozwiązanie nie jest możliwe, a nawet nie jest potrzebne z uwagi na zagwarantowanie praw użytkownika.

Nieruchomość, którą Fundacja wniosła jako wkład do Muzeum, uzyskana została w darowiźnie od Prowincji Warszawskiej Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela (Redemptoryści) z siedzibą w Warszawie. Nieruchomość ta stanowi integralną część kompleksu, na którym Prowincja i inne podmioty realizują od trzech dekad cele kulturalno-oświatowe. Na obszarze tym znajduje się Akademia Kultury Społecznej i Medialnej oraz Sanktuarium pw. Najświętszej Marii Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II, w którym mieści się Kaplica Pamięci, gdzie upamiętniono nazwiska osób, które poświęciły życie za pomoc Żydom w czasie II wojny światowej. Tu także zlokalizowano Park Pamięci Narodowej pn. „Zachowali się jak trzeba”. Budowa Muzeum, które opowiada o historii Polski przez pryzmat nauk św. Jana Pawła II to kolejne przedsięwzięcie, które całkowicie wpisuje się w ten patriotyczny i duchowy klimat. Fundacja (jako jeden z założycieli Muzeum) ma obowiązek kontynuować to

dzieło. Trzeba podkreślić, że ewentualne rozporządzenia nieruchomości, na których posadowione jest Muzeum pozostają w zainteresowaniu nie tylko władz Fundacji, lecz także wielu innych osób, które ogromny trud oraz własne serca wniosły w te wszystkie sprawy. Jest tu mowa o bezinteresownej pracy, pomocy finansowej oraz modlitwie. Fundacja nie jest spółką kapitałową, a chyba tak jest postrzegana w świetle zaprezentowanej propozycji ugodowej. Fundację wspiera tysiące przyjaciół i darczyńców, którzy bardzo krytycznie oceniają kroki Ministerstwa wobec Muzeum.

Przeniesienie nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa postrzegane jest w naszym środowisku jako wielkie zagrożenie. Świadomość tego, iż zarówno pozew o unieważnienie umowy, jak też zawiadomienie złożone do Prokuratury zmierza do unicestwienia Muzeum, jest powszechna. Przeniesienie nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa dałoby każdemu Ministrowi (jako organizatorowi Muzeum) nieograniczone możliwości prawne w kierunku zablokowania Muzeum lub nawet podważenia wartości, na których ma opierać się ta instytucja. Minister w sposób nieograniczony mógłby dokonać podziału takiej instytucji, wydzielenia części obiektu z przeznaczeniem na inną działalność, która ideowo lub pod względem tematyki, mogłaby sprzeciwiać się lub nawet ośmieszać misję Muzeum. Możliwości Ministra byłyby nieograniczone. Temu zagrożeniu społeczność wspierająca Fundację zdecydowanie się sprzeciwia. Ocenę tę potęguje powszechna świadomość, z jakimi problemami instytucje o podobnej tematyce borykają się gdzie indziej, także poza granicami kraju.

Wymaga jednak podkreślenia, że przyporządkowanie użytkownika nieruchomości (ograniczonego prawa rzeczowego) Muzeum (tak jak dotychczas) jako państwowej instytucji kultury stanowi najlepszą i całkowitą gwarancję tego, aby Muzeum działało trwale i w sposób niezagrożony. „Niezagrożony” – znaczy dla Fundacji – także w sposób zgodny z ideą, dla której Muzeum zostało powołane.

Obawa przed zagrożeniami wydaje się bardzo realna. Dotychczasowe działania Ministerstwa wobec Muzeum nakazują zachować dużą ostrożność wobec deklaracji resortu. Wniesienie pozwu o unieważnienie umowy zmierzało do likwidacji tej instytucji. Do Prokuratury Ministerstwo złożyło zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wobec osób, które tworzyły Muzeum (oraz w związku z zawarciem umowy na utworzenie Muzeum). Ewentualne skazania karne w tej sprawie prowadziłyby do unieważnienia umowy i w dalszej perspektywie likwidacji tej instytucji. Zawiadomienie do Prokuratury, podobnie jak sam pozew, łamało prawo, wskazując, iż Muzeum nie ma prawa do nieruchomości, w których działa. Minister Hanna Wróblewska określiła Muzeum jako „niezamawianą przesyłkę”, zaś funkcjonowanie Muzeum miało wywoływać u niej „wściekłość”. Poprzedni Minister Kultury - Bartłomiej Sienkiewicz zakwestionował umowę pod kątem celowości, zapowiedział jej analizę w kierunku unieważnienia kontraktu. Zatem to obiektywna ocena działań Ministerstwa prowadzi do wniosku, iż Fundacja (oraz wielkie grono jej przyjaciół) bardzo ostrożnie ocenia deklaracje ugodowe w tej sprawie i nikogo nie powinno to dziwić. Zresztą setki tysięcy osób zaprotestowało już w sposób formalny, składając w sprawie Muzeum pisemne protesty do Ministerstwa. Każdego dnia do Ministerstwa napływa tysiące takich skarg tak z kraju, jak też zagranicą. Osobom tym należy się szacunek.

Ojciec Święty Jan Paweł II (patron duchowy Muzeum) wielokrotnie przestrzegał przed trendami, które wyraźnie dostrzec można w działaniach niektórych instytucji. Przestrzegał przed zjawiskami, które swobodnie przyjmowane są z innych krajów, a uderzają w ideę rodu, narodu, ojczyzny i rodziny. Przestrzegał przed liberalizmem prymitywnym, zaściankowością, permissywnym moralnym, czy samouwielbieniem jednostek, co z takim zapalem promuje dzisiaj wiele środowisk i instytucji. Obawiamy się, że w dotychczasowych atakach na Muzeum, które zmierzały (i zmiernają) bezpośrednio do likwidacji tej instytucji, chodzi tak naprawdę o „wyciszenie” tych wyjątkowych myśli Ojca Świętego Jana Pawła II. Nie możemy na to pozwolić i nie pozwolimy na to.

Fundacja ma nadzieję, że zmiana na stanowisku Ministra przyniesie poprawę nastawienia Ministerstwa do Muzeum. Tak się składa, że zmiana sterów w kierowaniu Ministerstwem zbiega się z okresem, kiedy podejmowane będą decyzje odnośnie zawarcia ugody w Sądzie (mowa o wniosku o próbę ugodową). Ministerstwo ma zatem możliwość wycofania się z działań, które inicjowało z naruszeniem prawa.

Apelujemy do Pani Minister o wyważoną ocenę naszych argumentów, bez dotychczasowych, bezpodstawnych uprzedzeń.

Umowa na utworzenie Muzeum została zawarta zgodnie z prawem i obowiązuje. Podkreślamy to jeszcze raz, ponieważ Ministerstwo podnosiło zarzuty o nieważności umowy po to, aby docelowo zlikwidować Muzeum. Muzeum działa na identycznych zasadach jak wiele innych instytucji (w tym muzeów) w Polsce. Potwierdza to szczegółowe opracowanie sporządzone na zlecenie Fundacji, porównujące dziesiątki instytucji w Polsce w wielu aspektach organizacyjnych oraz prawnych. Fundacja posiada szereg opinii prawnych, które stwierdzają, iż wszelkie zapisy umowy na utworzenie Muzeum są ważne. Ponadto odnośnie terminowości umowy na utworzenie instytucji opisanej w art. 21 ust. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej wypowiadały się instytucje państwowe, przesądzając o bezpodstawności poglądów zaprezentowanych przez Ministerstwo w ww. pozwie oraz zawiadomieniu.

W swoich zarzutach przedstawiciele Ministerstwa podnoszą kwestie własności nieruchomości, decyzji w kierunku likwidacji instytucji, wielkości wystawy stałej czy kosztów poniesionych na budowę siedziby. Regulacje przewidziane dla Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II nie różnią się tu zasadniczo od regulacji przewidzianych dla innych, podobnych instytucji. W wielu przypadkach są korzystniejsze z punktu widzenia interesów Skarbu Państwa, co było i jest konsekwentnie pomijane przez Ministerstwo (pomimo posiadania tych danych). W aspekcie własności nieruchomości, przykładowo Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku zostało wybudowane na gruncie Fundacji Rodziny Józefa Piłsudskiego, jako jednego ze współzałożycieli, co nigdy nie budziło żadnych zastrzeżeń. W przypadku Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego inwestycję realizowano na gruncie Archidiecezji Warszawskiej i umowa ma charakter terminowy. Likwidacja Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin” może nastąpić wyłącznie po uzyskaniu zgody Stowarzyszenia Żydowski Instytut Historyczny. W Muzeum Getta Warszawskiego, w którym Hanna Wróblewska pełniła funkcje wicedyrektora, Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia z dnia 14 października 2020 roku przewidywała sumę wykonania nie wyższą niż 100 milionów złotych, po czym w 2022 roku podpisano umowę na budowę siedziby oraz organizację wystawy stałej, której wartość wyniosła 295 milionów złotych. W tym samym Muzeum zarządzanym przez Hannę Wróblewską, udział powierzchni wystawy stałej do powierzchni całkowitej obiektu wynosi 22,67%, gdy w przypadku Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II współczynnik ten wynosi 24,39%. Z kolei w odniesieniu do powierzchni użytkowej udział ten w przypadku Muzeum Getta Warszawskiego wynosi 29,57%, zaś dla Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II jest to 32,13%. Przykłady te pokazują, iż zarzuty stawiane przez Ministerstwo są zupełnie bezpodstawne i zostały użyte wyłącznie na potrzeby prowadzonych postępowań. Podobnych przykładów można by podać wiele.

Ministerstwo zarzuca, iż Muzeum to fasada instytucji kultury, że pełni funkcje konferencyjno-hotelarskie, co nie jest i nie może być prawdą. O tym, w jaki sposób można korzystać z tych nieruchomości, mówią wyraźnie umowy przeniesienia użytkowania wieczystego, umowa o utworzeniu Muzeum, a nawet wynika to z wpisów jawnych w dziale I-Sp. ksiąg wieczystych, gdzie wskazano, iż nieruchomość ma zostać zabudowana budynkiem muzealnym z częścią audytoryjną na cele związane z niezarobkową działalnością kulturalno-oświatową, opiekuńczą, leczniczą, charytatywną, sportową lub turystyczną. Jakiegokolwiek naruszenie tych celów/uprawnień skutkowałoby rozwiązaniem umów użytkowania wieczystego na zasadzie art. 33 ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz art. 240 kodeksu cywilnego, ze wszelkimi tego konsekwencjami. Aspekty te są całkowicie pomijane. Gdyby nieruchomość była wykorzystywana niezgodnie z celem, umowy przeniesienia użytkowania wieczystego zostałyby zwyczajnie rozwiązane, jednak brakuje do tego podstaw. W tym kontekście, twierdzenia i działania (formalno-prawne) Ministerstwa rysują się jako sprzeczne wobec siebie. Cytowane tu przepisy ustaw to nic innego jak ustawowa gwarancja dla Skarbu Państwa. Niezależnie od tego przysługujące Muzeum prawo użytkowania oraz opisane tu przeznaczenie nieruchomości czynią te nieruchomości niesprzedawalnymi w znaczeniu biznesowym czy też zarobkowym. Nie może być tu mowy o żadnych przysporzeniach majątkowych.

Gdyby doszło do rozwiązania umów przekazania wieczystego użytkowania (a także po upływie okresu użytkowania wieczystego), zabudowana nieruchomość wraca do Skarbu Państwa jako właściciela gruntu.

Muzeum planuje otwarcie wystawy stałej w październiku tego roku. Pomimo zablokowania w latach 2024 – 2025 środków na ten cel przez Ministerstwo, trwają intensywne prace w kierunku otwarcia wystawy. Zaangażowało się w nie wiele osób, w tym liczni naukowcy i ludzie kultury. Wystawa stała jest cyklicznie, pilotażowo prezentowana grupom zwiedzających i robi ogromne wrażenie. Muzeum realizuje cele statutowe zgodnie z programami działania

zatwierdzonymi przez Ministerstwo i sprawozdaje o ich wykonaniu, co Ministerstwo przyjmuje bez zastrzeżeń. Informacje te były konsekwentnie pomijane w wystąpieniach Ministerstwa. W dniu 29 lipca tego roku Prezydent RP odznaczył Złotym Krzyżem Zasługi członków Rady Muzeum za zasługi w pielęgnowaniu tożsamości chrześcijańskiej, za promowanie historii Polski i polskiego dziedzictwa kulturowego (w tym miejscu zaznaczamy, że wybór nowych członków Rady jest od wielu miesięcy blokowany przez Ministerstwo).

Ministerstwo całkowicie zbagatelizowało ważne wnioski, jakie wynikały z ugody zawartej przed Sądem Polubownym przy Prokuraturze Generalnej pomiędzy Muzeum i Generalnym Wykonawcą. Ugoda ta została zatwierdzona przez Sąd Okręgowy w Toruniu. Treść oraz wnioski ugody są konsekwentnie pomijane w przekazach Ministerstwa oraz krytykowane w mediach. Tym samym marginalizowane są nie tylko ważne wnioski ugody, ale także rola i znaczenie instytucji, w tym Sądu, przed którym ugoda podpisano. Ugoda wyjaśnia, z jakiego powodu doszło do opóźnień w budowie Muzeum (przesłanki obiektywne: Covid, wojna na Ukrainie). Dla Ministerstwa okoliczności te były oraz dalej pozostają bez znaczenia.

W zawezwaniu do próby ugodowej zarzucono naruszenie art. 134 ustawy o finansach publicznych, co nie mogło mieć miejsca. We Wniosku „wartość kosztorysową przed rozpoczęciem inwestycji” przyjęto niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Pojęcie to należy bowiem odnosić do ceny ofertowej wykonawcy wyłonionego w postępowaniu przetargowym (117.000.700 zł netto), a nie do kwoty (70.000.000 zł) wynikającej z umowy na utworzenie Muzeum. Wynika to wprost z treści art. 134 ustawy o finansach publicznych w związku z § 5 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 grudnia 2010 roku w sprawie szczegółowego sposobu i trybu finansowania z budżetu państwa.

## **PODSUMOWANIE**

Fundacja zdecydowanie sprzeciwia się wszelkim twierdzeniom, iż umowa na utworzenie Muzeum (lub jakakolwiek jej część) jest nieważna. Tego typu twierdzenia przedstawiceli Ministerstwa nakierowane są na doprowadzenie do zablokowania działalności Muzeum. Nawet z logicznego punktu widzenia nie dałoby się obronić tezy, że Fundacja mogła dążyć do zawarcia umowy nieważnej, ryzykując likwidacją organizowanej instytucji.

Muzeum „Pamięć i Tożsamość” im. św. Jana Pawła II działa w sposób pełnoprawny. Nie jest to działalność pozorowana lub fasada instytucji kultury. Celem Fundacji jest zapewnienie trwałego funkcjonowania tej instytucji.

Wszelkie działania nakierowane na zablokowanie działalności Muzeum będą przez Fundację zwalczane z pełną determinacją. Chodzi tu zarówno o obronę idei związanej z misją Muzeum, jak też wypełnienie oczekiwań jasno artykułowanych przez Polaków.

W świetle ww. rozważań brak racjonalnych przesłanek, aby zawierać dodatkowe ugody czy też porozumienia z Organizatorem. Ani umowa na utworzenie Muzeum, ani żadne z działań i czynności podjętych w wykonaniu tej umowy nie wymaga poprawy lub korekty. Każda ze stron umowy posiada określone uprawnienia i obowiązki, które powinny być realizowane. Fundacja nie naruszyła prawa.

## **PROPOZYCJA UGODOWA**

Pomimo braku racjonalnych powodów i przesłanek dla dodatkowych korzyści Ministerstwa, w celu zamknięcia wszelkich sporów w sprawach, aby umożliwić niezakłócone funkcjonowanie Muzeum, Fundacja proponuje ustanowienie hipoteki umownej na zabezpieczenie wierzytelności Ministerstwa wynikającej z § 7 ust. 2 pkt 2 umowy na utworzenie Muzeum, na prawie użytkowania wieczystego gruntu, na którym posadowiony jest budynek Muzeum. Hipoteka na sumę odpowiadającą wysokości środków wydatkowanych na budowę Muzeum.

Przyjęcie tej propozycji stanowiłoby dodatkowe zabezpieczenie roszczeń Ministerstwa związanych z wydatkowaniem środków na budowę Muzeum i jako takie powinno zamknąć wszelkie sprawy i postępowania tak wobec Fundacji, jak i Muzeum.

Zastrzegamy, iż propozycja ta nie stanowi uznania jakichkolwiek praw lub roszczeń. Podstawą zabezpieczenia musi być podpisanie zgodnego porozumienia przez wszystkie strony. W braku zawarcia takiego pisemnego porozumienia propozycja będzie uznana za niebyłą.

Z należnym szacunkiem